Nr. 17. **Poznań, sobota, dnia 28-go lutego 1914 r.** **Rok I.**

Gazeta Rzeźnicka

Pierwsze i jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, nierogacizny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co środę i sobotę (od I-go kwietnia także co poniedziałek) z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA".

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 1,95 mk., miesięcznie 0,65 mk.; z odnoszeniem do domu kwartalnie 2,20 mk., miesięcznie 0,75 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicka" zapisana jest w 1. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste I. Nachtrag pro 1914 u polnisch).

Adres Redakcyi i Administracyi
Poznań (Posen) W. 6, ul. Moltkiego (Moltkestr.) nr. 1.
Telefon nr. 5573.

Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednołamowy 25 fenygów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fenygów. Rabat przy zleceniach nad 50—100 wierszy 5 procent, nad 100—250 wierszy 10 proc., nad 250—500 wierszy 15 proc., nad 500—1000 wierszy 20 proc., nad 1000—2000 wierszy 30 proc., nad 2000—5000 40 proc., nad 5000 wierszy 50 proc. — Przy ogłoszeniach stałych ćwierćrocznych 33⅓ proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenygów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc.

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźnickiej" 300 marek gotówką.

Niedziela,	1	marca.	Wstęp. Albina b.	Budzisław.	Wschód słońca:	6	min.	51,	zach. słońca:	5	min. 35
Poniedz.,	2	„	Symplicyusza p.	Rodosława.	„ „	6	„	49,	„ „	5	„ 37
Wtorek,	3	„	Kunegundy ces.	Sławomiła.	„ „	6	„	46,	„ „	5	„ 39
Środa,	4	„	Kazimierza kr.	Kazimir.	„ „	6	„	44,	„ „	5	„ 41

Wschód księżyca:	7	min.	50,	zach. księż.:	10	min. 54
„ „	8	„	2,	„ „		rano
„ „	8	„	19,	„ „	12	min. 9
„ „	8	„	42,	„ „	1	„ 25

Własne sprawozdania telegraficzne z targowisk.

Targ na bydło i nierogaciznę w Berlinie.

(Urzędowe sprawozdanie telegraficzne.)

Berlin, sobota 28 lutego 1914.

Na sprzedaż wystawiono:

4376 sztuk bydła rogatego
w tem 1497 „ buhai
1791 „ wołów
1088 „ krów i jałówek
1244 „ cieląt
1178 „ owiec
12539 „ świń

	Płacono za centnar wagi żywej mk.	wagi mięsa mk.
Bydło rogate.		
A. Woły.		
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze, które nie chodziły w jarzmie	49—51	84—88
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4—7 lat	46—47	79—81
c) młodsze, mięsiste, nieutuczone i starsze utuczone	44—41	80—85
d) średnio pasione młode i dobrze pasione starsze	38—41	72—77
B. Buhaje.		
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	48—50	83—86
b) pełnomięsne, młodsze	43—45	76—80
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	38—42	72—79
C. Jałówki i krowy.		
a) pełnomęisne, utuczone, najprzedn. jałówki	45—46	75—77
b) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze krowy do lat 7	42—43	74—75
c) starsze, upasione krowy i mniej rozwinięte młodsze krowy i jałówki	38—40	69—73
d) średnio pasione krowy i jałówki	34—35	64—66
e) mało pasione krowy i jałówki	—33	—75
D. Bydło mało pasione młodociane.		
Żarłoki	—	—
Cielęta.		
a) najwyborniejsze cielęta tuczone (tak zwane Doppellendery)	95-105	136-150
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	66—69	110-115
c) średnie cielęta utuczone i najlepsze cielęta od cyca	60—65	100—108
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	53—58	93—102
e) poślednie cielęta od cyca	40—50	73—91
Owce. Tuczone w owczarni:		
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	45—48	90—96
b) starsze skopy, gorsze tuczne jagnięta i dobrze żywione młode maciorki	40—44	80—88
c) średnio żywione skopy i maciorki	36—41	75—85
Świnie.		
a) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	50	62
b) pełnomięsne szlachetniejszej rasy i krzyżowane od 240—333 funt. żywej wagi	49—50	61—62
c) pełnomięsne, szlachetniejszej rasy i krzyżowone od 200—240 funt. żywej wagi	48—49	60—61
d) pełnomięsne od 160—200 funt. żywej wagi	40—48	58—60
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	45—46	56—58
f) maciory	46—48	57—60

Przebieg targu: Targ na bydło rozwijał się powoli; za wybrane gatunki buhai płacono ceny po nad najwyższe notowania. Handel cieląt był dosyć gładki. Targ na świnie odbył się dość gładko; towar wyprzedano.

Chicago, 27. lutego.

	27.	26.
Smalec na maj	10,70	10,80
„ „ czerwiec	10,90	10,97½
Mięso wieprzowe na maj	21,45	21,57½
Żeberka na maj	11,45	11,55
Okrasa short ribs sides	10,75—11,25	10,87½—11,37½
Dowóz świń na zachodzie	89000	93 000
z tego w Chicago	24000	20 000

Notowanie za smalec, żeberka, świnie i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beczka) 200 funtów, czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.

Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

Poznań, piątek, 27 lutego 1914.

Spędzono na targ; 122 sztuk rogacizny.

195 „ świń tłustych
259 „ świń chudych
133 „ cieląt
14 „ owiec
3 „ kóz
374 „ prosiąt

Razem 1100 sztuk zwierząt.

Za 50 kg żywej wagi płacono:

I. Rogacizna.	
A. Woły.	
a) pełnomięsiste opasy, najwyższej wartości rzeźnej, które nie chodziły w jarzmie	50
b) pełnomięsiste opasy, 4-letnie do 7-letnie	—
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	43—45
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	38—41
B. Buhaje.	
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzezalnej	46—47
b) pełnomięsiste, młodsze	42—45
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	37—41
d) licho karmione	—
C. Jałówki i krowy.	
a) pełnomięsiste upasione jałówki najwyższej wartości rzeźniczej	—
b) pełnomięsiste, upasione krowy najwyższej wartości rzeźniczej niżej siedm. lat	41—43
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	37—41
d) średnio karmione krowy i jałówki	32—36
e) licho karmione krowy i jałówki	20—25
D. Licho karmione bydło młodociane	—
E. Cielęta.	
a) t. zw. „doppellendry" wybornie upasione	—
b) cielęta wybornie upasione	62—65
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	55—60
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	49—52
e) liche sysaki	40—46
F. Dójki.	
a) pierwszej klasy za sztukę	450—520
b) drugiej klasy za sztukę	380—420
c) trzeciej klasy za sztukę	240—330
II. Owce.	
A. Tuczone w owczarni.	
a) tuczne jagnięta i tuczne młodsze owce	—
b) starsze skopy tuczone, gorsze jagnięta tuczone i dobrze żywione młode owce	38—43
c) średnio żywione skopy i owce	—
III. Świnie.	
a) tuczniki ponad 3 cent. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 240—300 funt. ż. w.	46—47
c) pełnomięsiste od 200—240 funt. ż. w.	45—47
d) pełnomięsiste od 160—200 funt. ż. w.	43—45
e) mięsiste poniżej 160 funtów	40—43
f) maciory i wieprze	42—46
Warchlaki sztuka po	30—42
Prosiąt para po	30—48

Sprzedano świń za centnar żywej wagi 2 szt. po 49 mk., 4 po 48 mk., 68 po 47 mk., 36 po 46 mk., 76 po 45 mk., 33 po 44 mk., 18 po 43 mk., 42 po 42 mk., 5 po 41 mk., 13 po 40 mk.

Tendencya: Targ spokojny.

Bytom Górny Śląsk, dnia 27 lutego.

Spędzono: 27 sztuk bydła rogatego, 18 cieląt, 208 świń, skopów, — kóz.

Płacono za: bydło rogate 36—41 mk., cielęta 50—57 mk., świnie 42—50 mk., skopy 00—00 mk.

Tendencya. średnia. Pozostało 30 świń.

Hamburg, 27. lutego 1914.

Smalec ameryk. Steam 53,— Chamberlain 54,50 (nieoclony), smalec miejski 62,50. Interes spokojny.

Berlin, 27. lutego 1914.

Dzisiejsze ceny hurtowne mięsa, zwierzyny i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcyi miejskiej targowicy.)

Mięso: Dowieziono dużo, interes więcej ożywiony, ceny prawie bez zmiany.

Dziczyzna: Dowieziono mało, interes ożywiony, ceny mało zmienione.

Drób: Dowóz wystarczający, interes mało ożywiony, ceny mało zmienione.

Wołowina: z wołów za 50 kg. Ia 74—83 mk., IIa 68—73 mk., IIIa 62—65 mk., z buhai Ia 69—79 mk., IIa 63—66 mk., z krów tłustych 52—60 mk., chudych 50—58 mk.; z bydła młodoc. 64—69 mk., holend. 55—60 mk., duńsk. ——— mk.; z buhai duńskich 60—68 mk. Cielęcina: z t. zw. Doppellenderów 125—145 mk.; z cieląt tucznych Ia 93—106 mk., IIa 83—92 mk., licho karmionych 56—70 mk. Skopowina: ze skopów tucznych 84—90 mk., z skopów Ia 75—83 mk., IIa 66—72 mk., z skopów austral. ——— z owiec 68—75 mk. Wieprzowina: tutejsza 54—63.

Zwierzyna i dzikie ptactwo:

Sarnina: Ia 0,55—0,58 mk., IIa 0,40—0,53 mk., jelenina: Ia 0,75—0,80 mk., IIa 0,00—0,00 mk., z cielaków 0,60—0,65 mk., danielina Ia 0,55—0,70 mk, IIa 0,50—0,54 mk., z cieląt 0,00—0,00 mk., dziczyzna Ia 0,35—0,45 mk., IIa 0,15—0,30 mk., z warchlaków 0,45—0,60 mk. za funt. Króliki, duże 0,80—1,00 mk. Kaczki dzikie Ia 1,60—1,80 mk., IIa 0, —0, mk. Cycanki 0,00—0,00 mk. Kuropatwy, młode Ia duże 0,00 mk., mniejsze 0,00 mk., starki 0,00—0,00 mk. Bażanty koguty, młode Ia 2,50—3,25 mk. IIa 2,00—2,25 mk., stare 2,00—2,25 mk., kury 1,50—2,00 mk. Bekasy Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk. Zające, duże 3,40—3,70 mk., średnie 2,60—2,90 mk., małe 1,80—2,40 mk. za sztukę.

Drób żywy:

Kury tutejsze 2,25—3,00 mk. Kurczaki tutejsze Ia 0, —0, ., IIa 0,00—0,00 mk., zagran. starsze 1,40—2,00 mk. Gołębie 0,75—0,— mk. za sztukę.

Drób bity:

Kury Ia 1,80—2,25 mk., IIa 1,25—1,75 mk., młode Ia 1,50—2,10 mk., IIa 0,80—1,40 mk. Gołębie Ia 0,60—0,75 mk. IIa 0,35—0,50 mk., włoskie —,— mk. Kaczki Ia 3,00—4,00 mk., IIa 1,50—2,75 mk. za sztukę, 0,75—0,80 mk. za pół kg. Gęsi hamb. Ia 0,90—1,13 mk, IIa 0,00—0,00 mk., z żuław, nadnoteckich Ia 0,35—0,50 mk, IIa 0, —0, mk. za pół kg. za sztukę — mk., z żuław nadwarteńskich 0,00—0,00 mk. Indyki tutejsze Ia 0,70—0,90 mk., IIa 0,50—0,65 mk. za pół kg.

Monachium, 27. lutego 1914. Na targ dzisiejszy spędzono 329 wołów, 260 buhai, 551 krów, 211 sztuk bydła młodocianego, 2465 cieląt, 2312 świń, 363 owce, 251 jagniąt i koźląt. Z północno-wschodnich Niemiec dowieziono 1214 świń.

Płacono za **woły austryackie** 46—60 mk., **północno-niemieckie** 46—55 mk., **bawarskie** 36—53 mk., **buhaje** 35—45 mk., **krowy** 23—46 mk., **bydło młodociane** 24—34 mk. za centnar wagi żywej. **Cielęta** 50—63 mk. za 100 funtów wagi żywej, 60—73 mk., wagi rzeźnej. **Świnie** 45—52 mk. wagi żywej, 56—66 wagi rzeźnej; najlepsze 54 mk. wagi żywej, 68 mk. wagi rzeźnej. **Owce** 40—73 mk. za 100 funtów wagi rzeźnej.

Przebieg targu: Bydło bawarskie było w połowie dobrego gatunku, w połowie mniejszej wartości. **Z Księstwa Poznańskiego** (ze Środy) dowieziono 10 wołów i 6 krów, które były dobrego gatunku. — Duńskie krowy były trzeciej i czwartej klasy, dla tego trudno było na nie znaleść kupców. — Ceny mało się zmieniły, lecz wykazywały usposobienie zwyżkowe. — Ceny cieląt bez zmiany. — Ceny świń przy obfitym dowozie i powolnym interesie nie doznały zmiany. — Również ceny owiec pozostały bez zmiany. Z wszystkich gatunków bydła mało co pozostało na zbyciu.

Regulamin targowy

przy kupnie i sprzedaży bydła.

Na walnem zebraniu związku handlarzy bydła we Wrocławiu radzono nad zaprowadzeniem zwyczaju handlowego, któryby jasno i wyraźnie obowięzywał strony dobijające targu przy sprzedaży bydła i nierogacizny.

Obowięzujący obecnie regulamin targowy zawiera taki przepis:

„Handel zawiera się według przyjętego zwyczaju przybiciem ręki (usancemässig mittels Handschlag). Przewłaszczenie następuje natychmiast po przybiciu przez doręczenie karty targowej i naznaczenie bydlęcia przez kupującego."

Przepis ten bywa często źle wykładany, mianowicie zdaje się kupującym, że mogą po przybiciu ugody i naznaczeniu bydła, cofnąć się od kupna, jeżeli nie otrzymali natychmiast karty targowej. Zapatrywanie to podzielają niektórzy urzędnicy, dozorujący targowiska.

Tymczasem według litery prawa należy rozłączyć kupno i przewłaszczenie. Kupno jest stanowczo załatwione z chwilą przybicia i obowięzuje prawnie obie strony.

Ażeby na przyszłość zapobiedz nieporozumieniom, proponuje związek handlarzy bydła następującą zmianę regulaminu targowego:

„Handel zawiera się według przyjętego zwyczaju przybiciem ręki i obowięzuje prawomocnie obie strony. Przewłaszczenie, jako dopełnienie kupna, następuje po przybiciu przez doręczenie karty targowej, naznaczeniu towaru przez kupującego i po zapłaceniu ceny kupna w gotówce lub przekazem bankowym."

Nowy przepis rozłącza kupno i przewłaszczenie i powiada wyraźnie, że kupno jest prawomocne z chwilą przybicia. Natomiast przewłaszczenie może nastąpić po zapłaceniu ceny kupna z równoczesnem doręczeniem karty targowej i naznaczeniem towaru przez kupującego.

Spodziewamy się, że uchwała związku handlarzy zostanie uwzględniona w regulaminie targowym i stanie się obowięzującą na targowiskach niemieckich. Uchwała ta już teraz jasno określa prawa i obowiązki kupujących i sprzedających, i może znaleść zastósowanie przy kupnie i sprzedaży bydła i nierogacizny.

MAURYCY JOKAY.

Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy). Powieść.

„Ogień więc musi na ziemi mieć potężnego przeciwnika.

„I komety musiały niegdyś być planetami, które, jako rozpryśnione części słonecznego pierścienia, obracały się również prawidłowo około słońca i około własnej swej osi, jak ziemia. Przy pierwszej prawdopodobnie formacyi skorupy zaskoczyła je katastrofa, wtedy właśnie, gdy plutoniczna formacya, rozsadzając pokłady bazaltu, wypychała granitową masę. U stu planet udała się ta pierwsza największa próba formacyi, dającej światom życie; między niemi była też nasza ziemia; u stu tysięcy innych wszakże tak się rzecz ta zakończyła, że siła pchająca przez bazalt masę granitową była potężniejsza, niż stawiająca jej opór powłoka i gaz ścieśniony z taką mocą przez powstały ztąd otwór wybuchnął, że rozsadził w połowie zaledwie poczęte dzieło stworzenia, rozerwał skorupę planet i powstałe z jej szczątków meteory rozrzucił na wszystkie strony. Może grupa asteroidów, z którą się ziemia nasza spotyka co rok w nocy 13-go sierpnia, jest taką resztą zburzonej planety, która, roztrzaskana, dalej przecież dąży zakreśloną jej wiecznemi prawami mechaniki drogą około słońca, podczas gdy wyswobodzona jej dusza — ogień — jako kometa, błądzi po nieskończonej próżni z tej planet strony.

„Droga komety nie jest doskonałą elipsą, ale raczej linią spiralną, drogą skręconą. Przyczyną tego jest opór eteru. Kiedykolwiek musi każda kometa na takiej drodze natrafić na słońce, powrócić do niego, wpaść w nie i zwrócić mu swą materyę. Olbrzymia kometa z roku 1860 zbliżyła się już do słońca na odległość jednej szóstej słonecznej średnicy i mieszkańcy ziemi zobaczą, jak przy następnym swym powrocie połączy się ona ze słońcem — prawda, że to nastąpi dopiero za osiem tysięcy lat.

„Pierwiastek komety nie może nawet być żadnym gazem. Gdy bowiem przebiega przed gwiazdami stałemi, świecą nam one poprzez jego ciało.

„Gdyby to ciało było gazem, musiałyby gwiazd promienie uledz załamaniu, tego zaś nie sprawia kometa. Nie może więc być czem innem, jak ogniem.

„Gdyby ziemia mogła przejść przez ciało komety, atmosfera jej powiększyłaby się, a przez to temperatura stref doszłaby znów do tego stopnia, w którym w Syberyi rosły palmy, a roztopione biegunów lody spowodowałyby może nowy potop.

„Ale i to jest rzeczą niemożliwą. Kometa zbliża się do ziemi, nie zaś ziemia do niej. Ziemia ma obrót około swej osi. Jeśli na kręcącą się frygę rzucimy kamyczkiem, odtrąci ona kamyczek i dalej drogą swoją biedz będzie; taka jest moc obrotu około osi. Ale jeśli dwie takie frygi potrącą się ze sobą, wówczas odpychają się one w dwie przeciwne strony i wytrącają się wzajem ze swej drogi Gdyby nawet kometa miała obrót wirowy, nie mogłaby jeszcze zderzyć się z naszą ziemią; zbliżyłaby się tylko do atmosferycznego kręgu ziemi, który jest o wiele gęstszym niż komety, a atmosfera, obracająca się wraz z ziemią z szybkością czterech mil na sekundę, odtrąciłaby kometę daleko.

„Wedle astronomicznych obliczeń wszakże zdarzyć się to może, że dwie komety, obiegające po za kręgiem planet, zderzą się ze sobą, a wówczas śmiertelni ujrzą walkę dwóch ciał niebieskich. Która z nich porwie za sobą drugą? Może się zleją obie; może owe komety, które widzimy na niebie z podwójnym snopem promieni, są połączeniem dwóch takich gwiazd błędnych. W r. 1846 rozdzielił Mars w oczach astronomów kometę na dwoje.

„Zdarzyć się to wszakże może której komecie, że się zetknie z księżycem, a księżyc nie jest otoczony kręgiem atmosfery i obrót jego jest bardzo powolny. Dlatego możliwem jest, że z czasem zobaczymy spotkanie się księżyca z kometą. Następstwem tego zderzenia byłoby to, że kometa odepchnęłaby nasz księżyc o jakie kilka tysięcy mil dalej od ziemi, albo też zupełnieby go do niej przybliżyła; ale w takim razie księżyc pochłonąłby kometę i otoczył się nią, jak nową atmosferą. A wtedy i księżyc zawrzałby życiem, miałby rzeki, morza, rośliny, zwierzęta i my oglądalibyśmy własnemi oczyma jego błękitne morza, zieleniejące pola. Może skutkiem tego uderzenia obrót jego stałby się spieszniejszym, możeby począł wreszcie drugą swą stronę ukazywać ziemi i wygasły ogień jego możeby zapłonął.

„A co wygasiło ten ogień?

„Są gazy, z których spotkania wynika ogień i gazy, których zetknięcie sprawia wygaśnienie.

„To tajemnica stworzenia i nowego wskrzeszania do życia zamarłych światów.

„By ją zbadać, by ją wydrzeć przyrodzeniu, warto ponosić trud śledzenia dróg komet, warto zstąpić w otchłanie ziemi i badać każdą z kolei formacyę, kędy się znajdzie ślady duchów rozniecających ogień, lub tłumiących go.

„Wydrzeć ją, zdobyć! o, zaprawdę, warte to ludzkiego życia!"

ROZDZIAŁ V.

Inne czarne dyamenty.

Iwonowi tego wieczora dziwnie się nie szczęściły robione doświadczenia. W obliczeniach mylił się bezustannie i po półgodzinnej pracy doszedł wreszcie że w najważniejszej pozycyi opuścił jednę cyfrę. Ta cyfra, naturalnie, była przyczyną mylności całego obliczenia. I chemiczne doświadczenia również nie wiodły mu się zupełnie. Dziwnie by dziś niezgrabnym. Poparzył sobie okropnie rękę, zamiast drewnianej rączki bowiem, pochwycił rozpaloną sztabę. Nie mógł zrozumieć powodu takiego roztargnienia.

Wciąż brzmiała mu w uchu nuta tęsknej ludowej piosenki, którą zasłyszał dzisiejszego wieczora. Było to do uprzykrzenia.

Przytrafia się coś podobnego nawet najpedantyczniejszym uczonym. Posłyszy człowiek jakąś melodyę i nie może przez dzień cały obronić się od niej; przez cały ciąg najpoważniejszej umysłowej pracy, brzmi mu ona i dzwoni; z nią zasypia, z nią się budzi. Radby się od niej uwolnić, ale nie sposób. Perpendykuł zegara porusza się w jej takt, spirytusowa lampka ją syczy, a każdy wiersz przeczytany na jej miarę się układa:

„Czesząc cię, dziecię moje,
Czyż włos stargałam ci?
Gdym myła ciałko twoje,
Czyż ci płynęły łzy?"

(Ciąg dalszy nastąpi.)

DZIAŁ ZAWODOWY.

Ile miasto Essen zarobiło na mięsie zagranicznem?

W zeszły czwartek rada miejska w Essen suszyła sobie głowy nad pokryciem strat poniesionych na mięsie sprowadzanem z zagranicy. Magistrat w Essen, będąc zdania, że rzeźnicy za wiele zarabiają na sprzedaży mięsa, postanowił uszczęśliwić ludność miejscową taniem mięsem zagranicznem, sprowadził tedy w czwartym kwartale 1912 roku 41 tysięcy funtów świeżego mięsa duńskiego i 226 bitych wołów holenderskich. Fiskus pruski opuścił łaskawie miastu cło, mimo tego z mieszka miejskiego wydano na kupno mięsa, przewóz i inne koszty razem 152 tysiące marek, a zebrano ze sprzedaży tylko 149 tysięcy marek, niedobór wynosi 3 tysiące marek. Magistrat tłomaczy się, że niedobór powstał wskutek nieprzewidzianych (!) kosztów i błędnego obliczenia wagi holenderskiej. — Sądzimy, że magistrat w Essen, zapłaciwszy 3 tysiące marek za lekcye, w przyszłości sprzedaż mięsa pozostawi przedsiębiorcom do tego powołanym, tj. zawodowym mistrzom rzeźnickim!

Największe targi na prosięta.

W państwie pruskiem dowieziono w zeszłym miesiącu największą ilość prosiąt i warchlaków na targowisko w Altenessen (w Westfalii), ogółem 22 079 sztuk. Wielkie targi na prosięta odbywają się w Sarnowie (Sarne). Spędzono tam w styczniu 7769 sztuk. Na trzecim miejscu przychodzi targowisko berlińskie Friedrichsfelde z 6 497 sztukami, na czwartem miejscu Rendsburg w Szleswigu z 6166 sztukami. Dowóz prosiąt i warchlaków na targowisko poznańskie dochodzi miesięcznie do 3000 sztuk.

Z CECHÓW I STOWARZYSZEŃ.

— **Grodzisk.** Tutejszy cech rzeźnicki urządził zabawę zimową, w czasie której odbyło się wbicie gwoździa pamiątkowego w drzewiec chorągwi cechowej. Gwóźdź ufundował mistrz rzeźnicki Kasper Frankiewicz z okazyi swego 55-letniego jubileuszu mistrzowskiego. Z polecenia niemieckiego związku rzeźnicki mistrz Jarecki z Poznania wręczył p. Frankiewiczowi dyplom jubileuszowy, zaś w imieniu izby rzemieślniczej cechmistrz K. Bocheński z Grodziska doręczył jubilatowi dedykacyę pamiątkową, wniósł też na jego cześć trzykrotny okrzyk „Niech żyje". W zabawie wzięli także udział burmistrz Howe i inspektor rzeźni miejskiej weterynarz Sarracin.

Ze sądownictwa.

Nierzetelna konkurencya.

Rzeźnik Wagner urządził w Schönebergu wyprzedaż mięsa. Sprowadził on kilkanaście centnarów mięsa z duńskich i meklemburskich buhai i sprzedawał je jako „najlepszą" (prima) wołowinę na pieczeń, funt po 85 fen. Wyrządzał on przez to wielką szkodę zasiedziałym rzeźnikom, którzy najlepszą wołowinę po 85 fen. sprzedawać nie mogli, gdyż sami tyle płacić musieli. Kilku rzeźników z najbliższego sąsiedztwa oskarżyło Wagnera o nieuczciwą konkurencyę. Udowodniono mu, że wołowina pochodzi z buhai, a skopowina ze starych skopów drugiej i trzeciej klasy. Sąd uznawszy, że Wagner postępował nierzetelnie, skazał go na 300 marek kary pieniężnej.

Materyał na opał.

W Delmenhorst skazany został pewien handlarz na dwa miesiące więzienia za sprzedaż zepsutej okrasy. Razem z nim zasiadł na ławie oskarżonych mistrz rzeźnicki, który mu dostarczał zepsutą okrasę. Rzeźnik tłomaczył się, że handlarzowi sprzedawał okrasę, jako „materyał na opał," funt po 40 fen. Sąd nie uwierzył temu wybiegowi i skazał rzeźnika na 200 marek kary pieniężnej.

Woda w siekanem mięsie.

Na ławę oskarżonych dostali się niektórzy mistrze rzeźniccy w Akwizgranie za dolewanie wody do siekanego mięsa i świeżych kiełbas. Sąd ławniczy skazał każdego z nich na 10 marek kary pieniężnej. Wskutek apelacyi prokuratora podwyższyła izba karna u dwóch mistrzów ową karę na 50 marek.

Jarmarki.

W poniedziałek, 2 marca.

Sława (Schlawa), obw. lignicki, kra, by, ko, św.
Zielona Góra (Grünberg), obw. lignicki, św.

We wtorek, 3. marca.

Miejska Górka (Görchen), obw. poznański, kra, by, ko, św.
Kamionna (Kähme), obw. poznański, kra, by, ko, św.
Książ (Xions), obw. poznański, kra, by, ko, św.
Wolsztyn, obw. poznański, kr, by, ko, św, osły, owce
Łobżenica (Lobsens), obw. bydgoski, by, ko.
Mieścisko (Markstädt), obw. bydg., kra, by, ko.
Nakło (Nakel), obw. bydg., kra, by, ko.
Brunsberg (Braunsberg), obw. królew., kra, by ko.
Skaisgiry, obw. gąbiński, ko.
Nidborg (Neidenburg), obw. olszt., by, ko, św.
Ryn (Rhein), obw. olszt., by, ko.
Górzno, obw. kwidzyński, kra, by, ko.
Wąbrzeźno (Briesen), obw. kwidzyński, by, ko.

PARASOLE damskie i męskie począwszy już od **1,50** do najdroższych.

Laski poleca po cenach jaknajniższych w ogromnym wyborze

BOLESŁAW HAHN w firmie **B. Hahn.** 39

POZNAŃ St. Rynek 73-74 w domu Banku Przemysłowców **Telefon 1941.**

Stoiński & Drożyński

Telefon 4050

Poznań, Stary Rynek nr. 65, parter i I-sze piętro

Bielizna. — Stołowizna. **Kompletne wyprawy.**

Materyały na suknie, bluzki i kostyumy - Firany - Dywany - Chodniki etc. - Inlety i adamaszki na pościele. :-:

Dobrodzień (Guttentag), obw. opolski, kra, by.
Krapkowice (Krappitz), obw. opolski, by, ko.
Wodzisław (Loslau), obw. opolski, kra, by.
Brzeg (Brieg), obw. opolski, by.
Wittichenau, obw. lignicki, by, ko, św.
Żegań (Sagan), obw. lignicki, kra, by.

W środę, 4. marca.

Borek, obw. poznański, kra, by, ko.
Trempen, obw. gąbiński, by, ko.
Kartuzy (Karthaus), obw. gdański, by, ko.
Pelplin, obw. gdański, by, ko, św.
Chełmno (Culm), obw. kwidz., by, ko.
Lubawa (Löbau), obw. kwidz., by, ko.
Szczecinek (Neustettin), obw. koczal., kra, by, ko.
Borzesławice (Borislawitz), obw. opolski, kra, by.
Mysłowice (Myslowitz), obw. opolski, kra, by.
Pszczyna (Pless), obw. opolski, by, ko.
Tarnowskie Góry (Tarnowitz), obw. opolski, by, ko.
Gubin (Köben), obw. wrocławski, kra, by.
Kożuchów (Freystadt), obw. lignicki, kra, by, ko.
Schmiedeberg, obw. lignicki, kra, by, ko, św.

W czwartek, 5. marca.

Gerdawy (Gerdauen), obw. królew., by, ko.
Babimost (Bomst), obw. pozn., kra, by, ko, św, kozy.
Gostyń, obw. pozn., kra, by, ko, św., ow.
Wschowa (Fraustadt), obw. pozn., kra, by, ko, św.
Kcynia (Exin), obw. bydg., kra, by, ko.
Kiszkowo (Welnau), obw. bydg., kra, by, ko.
Wysoka (Wissek), obw. bydg., kra, by, ko.
Kagneta, obw. gąbiński, by, ko.
Brodnica (Strasburg), obw. kwidz., by, ko.
Kościelna Jania, obw. kwidz., by, ko.
Kowalewo (Schönsee), obw. kwidz., kra, by, ko.
Tychnowo (Tiefenau), obw. kwidz., kra, by, ko.
Katowice, obw. opolski, by, ko.
Niemodlin (Falkenberg), obw. opolski, kra, by.

Co słychać nowego?

Policya szuka dokumentów hakatystycznych.

Z polecenia prokuratoryi ajenci policyjni przeprowadzili ścisłą rewizyę w dwu redakcyach poznańskich, poszukując listów Tiedemana, Henyckiego, Schoultza i innych hakatystów.

Atak na polskość miast.

Pruska komisya kolonizacyjna zamierza w najbliższem sąsiedztwie miast i miasteczek polskich tworzyć małe osady podmiejskie, ażeby w ten sposób otoczyć miasta nasze ścisłym pierścieniem posiadłości niemieckich.

Szkarlatyna na Górnym Śląsku.

Epidemia szkarlatyny szerzy się w zastraszający sposób w Zabrzu i okolicy. W 40 rodzinach zaszły wypadki śmierci wskutek tej okropnej śmierci. Niektórzy rodzice opłakują zgon trzech i czterech dzieci. Pomimo starań lekarzy zaraza przybiera coraz większe rozmiary.

Kraków się powiększa.

W komisyi gminnej sejmu galicyjskiego uchwalono przyłączenie Podgórza do Krakowa.

Na budowę szkół w Galicyi

wyznaczył sejm krajowy galicyjski 15 milionów koron.

Nowy gubernator warszawski

baron Korff, przedstawił się w Petersburgu carowi Wszechrosyi.

Zlot słowiański sokołów.

Związek sokołów słoweńskich uchwalił zwołać powszechny zlot sokołów słowiańskich w Lublanie w dniach 15-go i 16-go sierpnia.

Nowe wydatki na zbrojenia.

Piechota niemiecka ma wkrótce otrzymać karabiny nowego modelu. Po wypróbowaniu okazały się one praktyczniejsze od dotychczasowych. Na przekształcenie karabinów domagać się będzie rząd niemiecki znacznych sum. — Francuzi również ulepszają swe karabiny i przeznaczają na koszta zaprowadzenia nowego karabina okrągłe 800 milionów franków.

Straty wojenne Serbów.

W Białogrodzie na posiedzeniu izby poselskiej ogłoszono wykaz strat, poniesionych w obu wojnach bałkańskich. Serbowie stracili przeszło 20 tysięcy zabitych i 48 tysięcy rannych.

W krowim żołądku.

Pewien rzeźnik ze Stołupian kupił u gospodarza w Kamionkach krowę. Po zabiciu znaleziono w jej żołądku 33 dwucalowe gwoździe, dwie wielkie śruby i jeden gwóźdź czterocalowy, który przebił żołądek i spowodował zaropienie. Rzeźnik wezwał gospodarza do odebrania zabitego bydlęcia i zwrotu zapłaconej za nie kwoty pieniężnej.

Syn króla pruskiego komendantem pułku w Poznaniu.

Pisma berlińskie donoszą, że drugi syn króla pruskiego, książę Eitel Friedrich, obejmie od 1-go października rb. komendę nad pułkiem strzelców konnych w Poznaniu i zamieszka prawdopodobnie w zamku królewskim.

Śmierć wskutek lekkomyślności.

Czeladnik rzeźnicki Walenty Wiedenlöcher w Saargemünd przy krajaniu mięsa zaciął się w rękę. Nie zważając na ranę pracował dalej. Wkrótce zaczęła ręka puchnąć, a przywołany lekarz stwierdził zatrucie krwi. Zastósowane środki nie pomogły — W. musiał w kwiecie wieku umierać. — Przy zranieniach zalecamy ranę wymyć dobrze wodą karbolową i natychmiast obwiązać, żeby żadna nieczystość nie dostała się do krwi.

Znikł i wypłynął.

W Sangershausen znikł pewnego dnia mistrz rzeźnicki Otto Füchsel. Wyszedł on przed tygodniem z domu, ażeby zakupić świnie i więcej nie wrócił. Przypuszczano, że został zamordowany i zmobilizowano żandarmeryą, szukano dniem i nocą, wszystko daremnie — Füchsel znikł bez śladu! Naraz, niespodzianie, otrzymuje pani Füchsel list z Zurychu od swego mężułka, który pisze, że z Sangershausen wyjechał, bo mu się tam nie podobało, ale przyrzeka, że będzie o żonie i dzieciach pamiętał, a jeżeli mu dobrze pójdzie, to wszystkich ściągnie do Zurychu. — List ten pocieszający stracił wkrótce swój urok, wydało się bowiem, że razem z Füchslem znikła 18-letnia panna H., z którą on się bardzo przyjaźnił!

„Święconka Wielkopolska"

jednodniówka satyryczno-humorystyczna ukaże się w kwietniu r. b. nakładem artystów teatru poznańskiego, pp. **Józefa Andrzejewskiego** i **Jana Langego.** Udział zapewnili najwybitniejsi artyści malarze i literaci miejscowi i zagraniczni.

Kierunek artystyczny objął art. dram. p. Zygmunt Winiaszkiewicz.

Ostatnie wiadomości.

Subwencya dla gimnazyum w Nakle.

— **Berlin,** 28. stycznia. Komisya budżetowa sejmu pruskiego wyznaczyła w etacie szkolnym 33 700 mk. na przebudowanie i powiększenie gimnazyum w Nakle.

Książę albański w Petersburgu.

— **Petersburg,** 27. lutego. Książę Wied złożył wizytę carowi w Carskiem Siole, następnie odwiedził ministra Sazanowa.

Zagadkowe samobójstwo.

— **Fryburg** (w Bawaryi). Zastrzelił się tutaj kandydat medycyny Robert Hirschfeld z Berlina po celującem złożeniu egzaminu państwowego.

† Arcybiskup salzburski.

— **Salzburg,** 28. lutego. Arcybiskup salzburski, Katschthaler, zmarł wczoraj.

Demonstracya urzędników telegraficznych w Paryżu.

— **Paryż,** 28. lutego. Wczoraj w południe urządzili urzędnicy głównego urzędu telegraficznego w Paryżu demonstracyę w ten sposób, że od 12. do 1. zaprzestali wszyscy równocześnie obsługiwać aparaty i wznosili bezustannie okrzyki: „Dajcie nam te 300 franków!" (Żądają oni podwyższenia pensyi na 300 franków miesięcznie).

Sprawozdanie z targowiska w Sosnowicach.

W ubiegłym tygodniu spędzono 2620 sztuk świń. Z tych przewieziono na Górny Śląsk 2076 sztuk (w tygodniu poprzednim 2431 sztuk). Wewóz ten rozdzielił się na poszczególne miasta, jak następuje: Gliwice 105, Zabrze 255, Król. Huta 362, Bytom 520, Tarnowskie Góry 180, Katowice 403 i Mysłowice 261. Ze Sosnowic na Górny Śląsk wolno wprowadzić tygodniowo 2520 sztuk, które w odpowiedniej ilości rozdzielają się na wymienione miasta. Dowóz do Sosnowic był przedtem znacznie większy, jednakże w ostatnim czasie handlarze w Królestwie Polskiem, obawiając się słabszego pokupu i niższych cen wskutek stanienia świń w Niemczech, dużo towaru pędzą na targowiska w Łodzi i Warszawie.

Płacono podług jakości i ciężkości od 44 do 54 mk. za centnar żywej wagi. Za towar średni płacono 48 do 50 mk. Spadły więc ceny w stosunku do zeszłego tygodnia o 1 mk. na centnarze.

We wtorek, 24. lutego ceny za towar średni spadły na 46 do 49 mk. Mimo tego popyt był słaby, gdyż handlarze i rzeźnicy górnośląscy kupują przeważnie ciężkie tuczniki z grubą okrasą.

Sosnowice, 26. lutego 1914.

Targ na świnie. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 650 sztuk. Płacono za centnar żywej wagi:

Świnie: a) tuczniki ponad 3 centnary żywej wagi - 51—53
b) pełnomięsiste od 240—300 funtów żywej wagi - - 48—50
c) pełnomięsiste od 200—240 funtów żywej wagi - - 46—48
d) pełnomięsiste od 160—200 funtów żywej wagi - - —
e) pełnomięsiste niżej 160 funtów - - - - - - - - —
f) maciory i kiernozy - - - - - - - - - - - - 44—46

Józef Nogajewski - Poznań
Jedyny wyuczony samodzielny polski fachowiec w Poznaniu.
Przy wildeckiej bramie, ul. Następcy tronu 1.
Specyalna fabryka pomników.
Ogrodzenia grobowców familijnych. (81) Ceny najniższe.

MIECZYSŁAW SCHULZ
DENTYSTA
Poznań, ul. Nowa 2. :-: Telef. 3746.
Przyjmuje od 9—1 i 3—6. — W niedzielę od 9—1. (57

Zadziwiający wynalazek na tępienie szczurów.

Precz ze środkami szkodliwemi dla ludzi i zwierząt domowych, jak fosfor, arszenik, strychnina itp., które najczęściej nie odnoszą pożądanego skutku gdyż nie wytępiają całego plemienia.
Po długoletn. doświadczeniach powiodło się ostatecznie pewnemu chemikowi sporządzić środek, który rzeczywiście *w zastraszający sposób tępi zupełnie te szkodliwe bestye.* Zaraz po pierwszem wyłożeniu trucizny przekonano się o jej skutkach niebywałych i jedynych w tym rodz. bowiem *przeszło 100 szczurów znaleziono bez życia.*
Przy innej sposobności mistra rzeźnicki E. C. po *pierwszem wyłożeniu znalazł około 92 szczury padłe.*
Pan C. nie wiedział sobie długi czas rady z tą plagą, szczury podminowały mu już cały budynek, wszyst. środki krajowe i zagraniczne były bez skutku.
Największ. sukcesem tego wynalazku jest, że działa on wprawdzie okropnie i tak długo, dopóki nie wytępi całego plemienia szczurów i myszy, lecz dla ludzi i zwierząt domowych jest zupełnie nieszkodliwy.
Cena tego środka na wytępienie małego plemienia szczurów lub myszy wynosi 3,25 mk. ilość podwójna 5,50 mk. Do każdej przesyłki dołącza się darmo pudełko świeżej przynęty dla szczurów i myszy.
Środek powyższy dostarcza:
Chemisches Institut „Medina"
Berlin — Neukölln I, Abt. 22. 63

Wozy rzeźnickie
pojazdy, bryczki kórnickie i wozy robocze,
zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie, poleca
St. Figaszewski : : Kurnik.
Fabryka pojazdów i warsztat reparacyjny.

Najlepszy środek przeciw otyłości!!
Cena pudełka zaw. **50** szt. posrebrzanych pigułek **mk. 3,50.**
S. E. Kleewein, Adlerapotheke
Krems a. d. Donau. 15

Duża rzeźn. cebula za ctr. 10,50 mk.
Cebula 2-gi gat., gruboskórna ctr. 6 mk.
Cebule moje są najlepszej jakości i odznaczają się miłym i delikatnym aromatem. **Sól Knapego** do peklow. ctr. 22,— mk.
H. KNAPE, Calbe a. S. (104)

Papier hurtownie!
Pergaminowy, gazetowy (Druckausschuss), celulosę do paczek, celulosę we wałkach do aparatów, dostarcza po najniższych cenach (105)
Skład papieru
SIEGBERT DEUTSCH,
Breslau X, Büttnerstr. nr. 32/33

Jako specyalność polecam
wykładanie ścian
w składach i warsztatach
również **w kotlarniach.**
Flisami próbnemi i bezpłatną ofertą służę na życzenie. Ściśle rzetelnie i tanio.
Ostrowo (Posen)
Carl Littau
Zakład wykładania ścian.

Fabryka
wozów
i kół
z zapędem motorowym, wykonuje (86 wozy i bryczki rzeźnickie podług najnowszego systemu dobrze i pod gwarancyą.
Józef Staszak, Poznań
Posen W. 3., W. Berlińska 77a.

Panienkę, chcącą się wyuczyć w zawodzie rzeźnick., oraz 109
ucznia,
syna porządnych rodziców, przyjmie zaraz lub od Wielkanocy. W razie niezostania zwracam koszta podróży.
Ludwik Maćkowiak,
mistrz rzeźnicki
Hamborn w Nadrenii, Jägerstr. 7.

Wina górnowęgierskie

litr od **2,00** mk.

Bliższe szczegóły w cennikach.

Mozelskie	but. 3/4 od	**1,00**
Reńskie	but. 3/4 od	**1,25**
Francuzkie	but. 3/4 od	**1,25**
Hiszpańskie	but. 3/4 od	**1,75**
Musujące krajowe	but. 3/4 od	**3,50**
Szampańskie	oryg. 3/4 od	**6,00**
Koniaki, verschnyt	litr od	**2,00**
Rumy dto.	litr od	**2.00**
Araki dtc.	litr od	**2.00**

Kupcom i hotelistom znaczny rabat.

poleca **we wielkim wyborze**

A. PFITZNER

w Poznaniu przy Starym Rynku nr. 6 || **Mad p. Tokajem** własne winnice.

Sprzedaż detaliczna: Wchód z ulicy Wiankowej. (20

MAGAZYN MEBLI

Dankowski & Co.

właść.: **J. N. Dankowski.** (50

ul. Wilhelmowska 20 (naprzeciw hotelu Francuskiego)

polecają meble od najtańszych do najdroższych

Kompletne wyprawy już od 150 marek począwszy.

Skora usługa! **Nizkie ceny!**

Tylko **Wilhelmowska 20** ▫ Telefon 2091.

L. JEZIERSK

poleca franko dworce kolej

Poznań i Berlin

po umiarkowanych cenach h townych, **tylko w najprz niejszych i wyborowy gatunkach, własnego so nia i wędzenia**, również **solone** czyli świeże, dobrze marznięte w własn. chłodowni

z krajowych wieprzy

(słoninę) krzyże, brzuch podgardla, sadło (błon i owtorki

Smalce swojskie i zagranicz

pod gwarancyą **tylko czys** wieprzowe, bez żadnej domies **własnego topienia** i ogólnie znane z osobliwej broci i smaku.

FLAKI solone do kiszek, w snego gatunkowania.

Zarówno: **tłuszcz z dopra (Kunstspeisefett) - masło kosowe, twarde, łój wołow topiony, papier perg. i śpil do kiszek.** — Cenniki hur wne, warunki sprzedaży, o oferty na niesol. towary i dosta wagon. na życzenie gratis i fran

Adres do listów:

L. JEZIERSKI

Posen, Am Berliner Tor

Adr. telegr.:

Schmalzkönig Posen.

Telef. Związek Nr. 3375.

Noże rzeźnickie

wszelkiego rodzaju w znanej dobroci poleca

ST. KARGE

Poznań, ul. Wrocławska 28. vis à vis poczty. **Tel. 2455.**

:-: :-: **Ślufiernia** noży maszynowych i płyt. :-: :-:

WARSZTAT REPARACYJNY.

Zamówienia z prowincvi wykonuje odwrotnie. (74

EMIL PIESCHEL, Poznań - Posen, O. 1.

Założony 1882 r. przy miejskiej rzezalni (Schlacht- u. Viehhof). **Telefon nr. 3430.**

Handel i czyszczalnia flaków.

Kompletne urządzenia maszynowe do zapędu motor. i ręczn.

Kloce rzeźnickie własnego wyrobu. (36

Ślufiernia noży maszynowych i płyt, warsztat reparacyjny.

Papier do zawijania i pakowania, fartuchy olejowe, szpagat dla rzeźalni i fabryk wyrobów mięsnych. Skład majoranu i sproszkow. saletry chilijskiej.

Szkła ochronne na stoły kramne

Hermann Kahn

Interes komisowy bydł Elberfeld-Vichof

Świetne referencye. — Skora usług Adres: Vereinsstr. 17. Tel. 25 Handel bydł. na własny rachun. wykl

Firmy szklane

wykonuje modnie i tanio (56

K. Rumatowski

Poznań, Wrocławska ul. 18, Telefon 3805.

Szkice i kosztorysy darmo;

T. Maciejewski, Poznań

ulica Wilhelmowska 15 35

Magazyn garderoby męzkiej

Wielki wybór w materyach angielskich i francuskich. Tel. 3522.

Zabijacz świ

(95) z **trzykanciast ostrzem splinto**

Nowość! Nowość!

i wielką siłą uderz **Cena za szt. 3,** **Paul Dünnebier, Dresde**

TEL. 2406 ORWAT TEL. 2406

WYSYŁKOWY DOM TAPET

POZNAŃ, UL. WROCŁAWSKA 13.

TAPETY :: LINOLEUM :: LINKRUSTA

DYWANY :-: CHODNIKI I MATY KOKOSOWE, DRĄŻKI MOSIĘŻNE, ROZETY SZTUKOWE :-: CERATY. 60

CENNIKI I WZORY NA ŻYCZENIE FRANKO.

Gdzie się składa każdą sumę (41

OSZCZĘDNOŚCI

zupełnie pewno, korzystnie i z dochowaniem absolutnej tajemnicy? — W istniejącym 27 lat i stojącym pod patronatem ks. kanonika Adamskiego banku

KASA WZAJEMNEJ POMOCY

w **Poznaniu, Stary Rynek 79 I** (Posen, Alter Markt 79 I) obok pałacu Działyńskich, naprzeciw odwachu. — Stosunek sumy majątku własnego do powierzonych nam depozytów, u nas bardzo korzystny. — Bank nasz udziela też pożyczek.

Szynki surowe i gotowane **Kiszki** wszelkich gatunków

kraje najlepiej tylko

„Westfalia“

maszyna do krajania kiszek.

Patent niem. **Patenty zagr.**

Nie ma ani jednej maszyny, która by tak delikatnie i czysto krajała. Nie potrzeba wprawy lub przygotowań. Zajmuje mało miejsca. Cena bardzo niska. Przeszło **50 000** sztuk już sprzedano. 97

Proszę żądać prospekt nr 27.

Schneidemaschinenfabrik Graff & Stein

G. m. b. H.

Witten 4.

Największa specyalna fabryka w Niemczech.

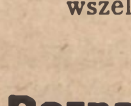

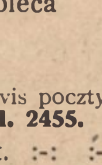

Kołowce, gramofony,

maszyny do szycia oraz latarki elektryczne, gazowe pończoszki

w wielkim wyborze. (83)

Instalacya telefonów i dzwonków elektrycznych.

Fachowy warsztat reparacyjny **Kamiński**

Telef. 2589 Poznań, pod Ratuszem i Ostrów, ulica Kaliska. Telef. 2589

Stanisław Domagalski

inżynier

POZNAŃ ul. Bismarka 8-9 **Biuro techniczne** Telef. 3420.

Centrale i instalacye elektryczne dla siły i światła.

Dzwonki i sygnały elek.r. - telefony - gromochrony.

Skład materyałów instalacyjnych!

Ogrzewania centralne wszelkich systemów. Centralne odkurzanie, motory gazowe, ben- : : : : zynowe i spirytusowe. : : : : Wciągi dla osób i towarów. (3

Machiny dla rolnictwa i przemysłu!

Polecamy

TOWAR Z RZEŹNI BERLIŃSKIEJ

tylko z świeżego bicia

Okrasę bardzo grubą, średnią i cienką z podgardlami i bez nich, (23

Podgardla, także same; **sadło i owtorki;**

Brzuchy nieobkrajane także obkrajane, gotowe do zasolenia.

Odrzynki od brzucha i głowy,

tudzież wszelkie inne gatunki świeżego mięsa; **osoloną i wędzoną okrasę, brzuchy i podgardla, świeży łój nerkowy i przeponowy, łój wytopiony w tablicach po 1 i 5 funtów.** Oblicza się najniższą cenę każdorazow. dnia. Nieznanym za zaliczką.

H. RADETZKI & Co.

BERLIN N. O., Landsberger Allee 115|116.

Adres telegr.: Radetzki, Berlin Nordost. Tel. Amt Königstadt 10871.

Rzeźnicy! kupujcie u tych, co w Waszej gazecie się ogłaszają.

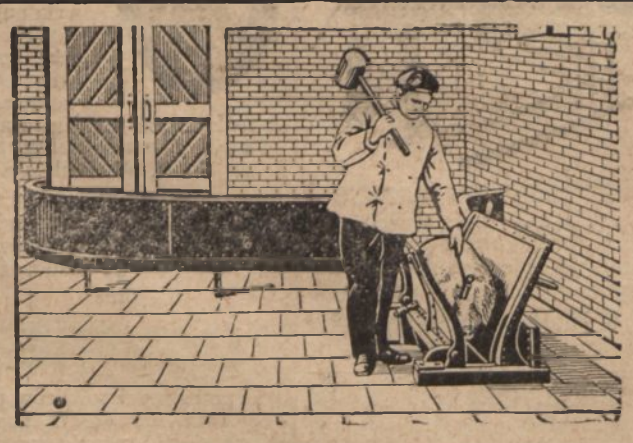

Kleszcze do bicia wieprzy

(systemu Wittmanna)

D. R. P. Patentowane w wszystkich krajach kulturalnych.

O. H. Wickel, fabryka maszyn

BIELEFELD.

Szybkie, ciche, pewne ogłuszenie! [25

Bez druzgotania kości! Bez zakrwawienia szynek!

Bez zakrwawienia łbów! Znaczna oszczędność!

Powinny się znajdować w każdej rzezalni!

Proszę wymagać za darmo ofert i prospektów. — Najchlubniejsze polecenia.

Kleszcze te mają w użyciu pomiędzy innemi następujące miasta: Augsburg, Bochum, Bremen, Bazylea, Bielefeld, Krefeld, Duisburg, Emmerich, Flensburg, Greifenhagen, Gelsenkirchen, Hanower, Hagen, Hörde, Hagenau w Alzacyi, Jansbork, w Pr. Wsch., Lüdenscheid, Moguncya, Mühlheim n. R., Osnabrück, Szweryn w Mekl., Soest, Saarlouis, Saarbrücken, Siegen, Oberhausen i Oschersleben.

Nakładem „Gazety Rzeźnickiej“ (A. Klóskowski). — Redaktor: Teodor Bobowski. — Drukiem „Pracy“, Sp. z ogr. por. w Poznaniu.

Dodatek: „Dom i Rodzina“